

Utrata koloratki za pedofilię

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**

Kardynał William Levada, aktualny prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, wysłał w poniedziałek (16 maja 2011 r.) długo oczekiwany okólnik z wytycznymi dotyczącymi przestępstw seksualnych popełnianych przez osoby duchowne na nieletnich. Choć Watykan po raz pierwszy uznaje ciężar i niebezpieczeństwo takich przestępstw: *"Nadużycie seksualne osób niepełnoletnich nie jest tylko przestępstwem kanonicznym, lecz także przestępstwem ściganym przez prawodawstwo cywilne."* iwyraźnie mówi: *"Kapłani winni być pouczeni odnośnie krzywdy, jaką duchowny może wyrządzić ofierze poprzez nadużycie seksualne i odnośnie osobistej odpowiedzialności przed prawem cywilnym i kanonicznym, jak również rozpoznać to, co mogłoby być znakami ewentualnych nadużyć ze strony kogokolwiek wobec osób niepełnoletnich."*, w okólniku nie ma jednak mowy o obowiązkowym zgłaszaniu przestępstw seksualnych na policję w każdym kraju. Zero „tolerancji zero” wprowadzonej w stanach Zjednoczonych, gdzie już po pierwszym sygnale niewłaściwych zachowań z podtekstami seksualnymi duchowny jest odsuwany od pracy duszpasterskiej. Watykan nakazuje tylko uwzględnić prawo danego kraju, w zależności co do obowiązku powiadomienia prokuratury. Taki obowiązek istnieje w prawie anglosaskim, ale w wielu krajach — także w Polsce — to tylko nieobłożony sankcjami „obowiązek społeczny”. Watykan tłumaczy brak wprowadzenia tej ważnej normy prawnej faktem, że w wielu krajach mogłaby być ona nadużywana przeciwko Kościołowi. W ten oto sposób raz jeszcze — dobro i interes Kościoła jest przedkładany nad sprawiedliwość w stosunku do ofiar przestępstw seksualnych oraz ich prewencję — bo groźba wydalenia ze stanu kapłańskiego nie jest tak przerażająca jak groźba więzienia, zwłaszcza, że *"w każdej chwili postępowań dyscyplinarnych lub karnych duchownemu oskarżonemu winno się zabezpieczyć godne i słuszne utrzymanie"*.

W okólniku czytamy: *"Odpowiedzialność w traktowaniu przypadków nadużyć seksualnych wobec osób niepełnoletnich należy w pierwszym rzędzie do Biskupów lub Wyższych Przełożonych Zakonnych. Jeśli oskarżenie jest co najmniej prawdopodobne, Biskup, Wyższy Przełożony, czy ich delegaci winni rozpocząć dochodzenie wstępne w myśl kan. 1717 KPK i kan. 1468 KKKW i Art. 16 SST. Jeśli oskarżenie zostanie uznane za wiarygodne, sprawa winna być skierowana do Kongregacji Nauki Wiary. Po przestudiowaniu sprawy, Kongregacja wskaże Biskupowi lub Wyższemu Przełożonemu dalsze kroki, które trzeba podjąć. Jednocześnie Kongregacja udzieli wszelkich rad, by zostały zastosowane odpowiednie środki po to, aby zagwarantować z jednej strony słuszną procedurę wobec duchownych oskarżonych, z poszanowaniem ich fundamentalnego prawa do obrony, a z drugiej — chroniąc dobro Kościoła, wraz z dobrem ofiar. Należy przypomnieć, że normalnie nałożenie kary wieczystej, jak wydalenie ze stanu duchownego, wymaga procesu karnego sądowego. Według prawa kanonicznego (por. kan. 1342 KPK) Ordynariusze nie mogą nałożyć kar dożywotnich dekretami poza-sądowymi (extra-judiciale); w tym celu muszą zwrócić się do Kongregacji Nauki Wiary, której zastrzeżony jest definitywny osąd dotyczący winy i ewentualnej zdolności do wykonywania posługi kapłańskiej, jak również konsekwencji nałożenia kary dożywotniej (SST Art. 21 § 2)."*

Nie można odmówić Benedyktowi XVI dobrych chęci — choć jego kroki na drodze walki z pedofilią kościelną są raczej powolne i ostrożne — są to bez wątpienia kroki milowe w stosunku do tego, co zrobił Jan Paweł II. Okólnik wysłany przez kardynała Levada jest podsumowaniem reformy *Sacramentorum sanctitatis tutela* (SST), przeprowadzonej rok temu przez Benedykta XVI.

Sacramentorum sanctitatis tutela promulgowana przez Karola Wojtyłę jako *motu proprio* 30 kwietnia 2001 r., wprowadzała przedawnienie przestępstw seksualnych popełnionych na osobie niepełnoletniej przez osobę duchowną po upływie 10 lat, od dnia, w którym ofiara niepełnoletnia skończyła 18. rok życia. SST zaliczała też pedofilię do kategorii ciężkich przestępstw (*delicta graviora*), na równi z apostazją i wyświęcaniem kobiet...

21 maja 2010 r. papież Benedykt XVI poddał rewizji limit czasowy. W nowych normach, przedawnienie następuje po upływie 20 lat i rozpoczyna bieg od dnia, w którym nieletnia ofiara ukończyła 18. rok życia. Zostało także określone, że Kongregacja Nauki Wiary w indywidualnych przypadkach ma prawo do uchylenia przedawnienia. Zostały też określone przestępstwa polegające na nabywaniu, posiadaniu i upowszechnianiu materiału pedo-pornograficznego. Jest to krok milowy w dosłownym słowa znaczeniu gdyż ustawodawstwo wielu krajów ma zróżnicowane normy w tej materii i często są one równie krótkie.

Czytając o tej „milowej” rewizji w okólniku rozesłanym do wszystkich Episkopatów, przypomina mi się sprawa Alice, jaką zaraz po opublikowaniu raportu „komisji Murphy” w 2009 r., została ujawniona przez Luigiego Irdi — autora książki *Ukryty grzech (Świątobliwe milczenie* (<http://wchienusanpietro.blogspot.com/2010/11/2-swiatobliwe-milczenie.html>)). Włoski ksiądz Giorgio Carli od 1989 r. gwałcił 8-11-letnią Alice przez blisko trzy lata, zmuszając ją również do stosunków z jej rówieśnikiem i uprawiając seks z dwójką dzieci i kręcąc przy okazji filmy pornograficzne. Do gwałtów dochodziło w zakrystii oraz na obozach letnich, na które jeździły dzieci. Wielka trauma dziewczyny wyszła dopiero po długoletnim leczeniu u psychoanalityka. Kiedy Alice jako osoba dorosła zdecydowała się wreszcie pójść na policję i rozpoczął się długoletni proces — po 10 latach od popełnienia przestępstwa zostało ono przedawnione, choć w procesie apelacyjnym sąd skazał duchownego na 9 lat więzienia i odszkodowanie w wysokości 670 tys. euro. Ksiądz Carli jest nadal proboszczem w małej miejscowości na północy Włoch i kuria w Bolzano pozwoliła mu odprawiać regularnie mszę, gdyż nie został formalnie skazany.

Inny głośny i świeży przypadek też woła o pomstę do nieba skoro sprawiedliwości ludzkiej się nie doczeka... Belgijski biskup, ordynariusz Brugii — Roger Joseph Vangheluwe, rok temu przyznał się do molestowania najpierw jednego nieletniego kuzyna, a później w wywiadzie telewizyjnym tuż przed beatyfikacją błogosławionego Karola Wojtyły, przyznał się do drugiego i przekonywał, że nie jest pedofilem, bo w obu przypadkach nie było penetracji... Papież Benedykt XVI przyjął jego rezygnację 23 kwietnia 2010. 4 kwietnia 2011 roku akty molestowania seksualnego o jakie był oskarżony uległy przedawnieniu i papież wysłał Vangheluwe do konwentu Le Fraté Imbault na „refleksje duchowe i psychologiczne”, z którego były kościelny dostojnik belgijski ułotnił się 12 kwietnia 2011 r., wychodząc przez bramę i udając się w nieznanym kierunku. Pomyśleć, że dostojnikowi Międzynarodowego Funduszu Walutowego Dominique’owi Strauss-Kahnowi — nie pomogły wyjść z więzienia ani milionowa kaucja, ani bransoletka elektroniczna.

Wysyłając okólnik Watykan nakazał wszystkim Episkopatom świata, by do maja 2012 r. opracowały własne zasady postępowania z księżmi oskarżonymi o pedofilię. Jednym słowem papież Ratzinger dał wszystkim kościołom lokalnym wolną rękę, aby sprawę pedofilii nadal załatwiał zgodnie z narodowym obyczajem i prawem jakie tam obowiązuje. Już dwa lata temu Konferencja Episkopatu Polski opracowała wskazania, jak postępować z duchownymi oskarżonymi o tego typu wykroczenia. Nie są one jednak jawne. Jak podała „Gazeta Wyborcza” — *„zobowiązują one duchownych do zbadania każdego oskarżenia, by potwierdzić „prawdopodobieństwo zaistnienia przestępstwa, czyli zasadności oskarżenia”. Wówczas należy „przekazać dokumentację Stolicy Apostolskiej”. Jeśli oskarżenia się potwierdzą, duchowny „nigdy już nie powinien być kierowany do zadań duszpasterskich związanych z bezpośrednim kontaktem z dziećmi i młodzieżą”. Polski dokument nie zobowiązuje do zawiadomienia prokuratury.”* ani nie grozi nawet utratą koloratki...

Choć w Watykanie wyraźnie kończy się epoka postwojtyłowa (przynajmniej w dziedzinie pedofilii i brudnych finansów) i zaczyna nowa era ratzingeriana — w Polsce nadal panuje „świętobliwe milczenie”.

Agnieszka Zakrzewicz

Dziennikarka i krytyk sztuki. Autorka książki [Papież i kobieta](#). Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-05-2011)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1773>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl